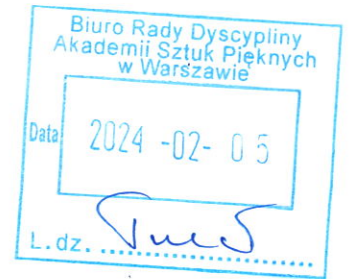


Prof. **Beata Szymańska**
Dziedzina: **sztuki plastyczne**
Dyscyplina: **sztuki projektowe**
Uczelnia: **ASP w Gdańsku**
Wydział: **Architektury Wnętrz**



Recenzja
w postępowaniu habilitacyjnym dr Anny Skołożyńskiej-Cieciery
z Wydziału Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie

Recenzja
Przebieg
Data
L.dz.

Zleceniodawca recenzji

Zlecenie podjęte w związku z decyzją Rady Dyscypliny Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie z dnia 18.10.2023 roku, która powołała komisję habilitacyjną w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr Annie Skołożyńskiej-Cieciery, działając na podstawie § 10 ust. 2 Regulaminu przeprowadzania postępowań w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, w związku z pismem Rady Doskonałości Naukowej z dnia 27 września 2023 roku nr DRKN.ZS.400.25.2023.

Podstawowe dane o habilitantce

Pani dr Anna Skołożyńska-Ciecieryz uzyskała tytuł doktora sztuki w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, nadany uchwałą Rady Dyscypliny Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie dnia 21 lipca 2021 roku.

Tytuł rozprawy doktorskiej: „HASIOR”. Opracowanie pisemne: „Życie i sztuka Władysława Hasióra. Autorski scenariusz ekspozycji”. Opracowanie projektowe: „Projekt aranżacji ekspozycji muzealnej prezentującej twórczość Władysława Hasióra w salach ekspozycyjnych Galerii Sztuki Zachęta”.

Habilitationka jest związana z Akademią Sztuk Pięknych w Warszawie od 2016 roku jako pracownik naukowy. Obecnie pracuje na stanowisku adiunkt w I Pracowni Wystawiennictwa, w Katedrze Projektowania Wystaw i Komunikacji Wizualnej, na Wydziale Architektury Wnętrz. Prowadzi zajęcia ze studentami studiów stacjonarnych i niestacjonarnych.

Od 2009 roku prowadzi Biuro ASC Studio Projektowania Wnętrz i zajmuje się projektowaniem wnętrz muzealnych, wystaw stałych i czasowych oraz ekspozycji plenerowych.

Recenzja

Recenzję napisałam po: przeczytaniu autoreferatu składającego się z opisu zrealizowanych dzieł oraz działań dydaktycznych w I Pracowni Wystawienniczej prowadzonej przez prof. dr hab. Barbarę Kowalewską, w której habilitationka asystuje na stanowisku adiunkta; zapoznaniu się z wybranymi realizacjami zaprezentowanymi w portfolio oraz wybranymi projektami wykonanymi na rzecz ASP w Warszawie.

Autorka wskazuje jako dorobek naukowy, zgodnie z wymogiem formalnym, dwa projekty:

1. Projekt aranżacji wnętrz wystaw stałych wraz z projektami identyfikacji wizualnej muzeum w dwóch obiektach/filiach Muzeum im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem:
 - Muzeum Stylu Zakopiańskiego – Willa Koliba,
 - Muzeum Tatrzańskie – Gmach Główny.
2. Projekt Polskiego Pawilonu Wystawowego wraz z projektami identyfikacji wizualnej wydarzenia na Międzynarodowych Targach Książki w Tajpej (Tajwan).

Recenzja dotyczy oceny jakości i rozmiaru osiągnięć habilitationki w kraju i za granicą, a w szczególności osiągnięć artystycznych, twórczych, naukowych i dydaktycznych. Ocenie merytorycznej podlegają wskazane dzieła projektowe jako osiągnięcie naukowe, inne osiągnięcia artystyczne, projektowe, naukowe i dydaktyczne.

Ocena wskazanego, zrealizowanego dzieła projektowego

Każdy z obiektów, w którym przyszło pani Annie Skołożyńskiej-Ciecierze projektować wystawy stałe, zarówno Muzeum Stylu Zakopiańskiego – Willa Koliba, jak i Muzeum Tatrzańskie – Gmach Główny, posiada swoją szczególną architekturę i wartość historyczną. Zakres prac projektowych habilitantki był zatem dostosowany do wytycznych konserwatorskich. Oba obiekty wchodzą w skład 9 innych filii należących do Muzeum im. dra Tytusa Chałubińskiego.

Willa Koliba, zanim stała się **Muzeum Stylu Zakopiańskiego**, była domem Zygmunta Gnatowskiego. Willa została zaprojektowana przez Stanisława Witkiewicza. Działania projektowe w przestrzeni, w której Stanisław Witkiewicz zdefiniował koncepcję polskiego stylu narodowego, opartego na kulturze górali podhalańskich, zapewne były dla autorki nie tylko nobilitacją i fantastycznym wyzwaniem, co podkreśla w autoreferacie, ale również szczególnym zobowiązaniem wobec dziedzictwa kultury i architektury polskiej.

Projekt wystawy stałej został wykonany na podstawie zarysu scenariusza merytorycznego przygotowanego przez muzeum, wykazu eksponatów oraz planu architektonicznego z sześcioma pomieszczeniami z eksponatami etnograficznymi oraz siedmioma salami nowo projektowanej wystawy historii stylu zakopiańskiego.

Dla projektantki bardzo ważne było, jak sama pisze, „aby każdy z prezentowanych obiektów nie był jedynie biernym eksponatem, ale ekspozycja powinna zapraszać zwiedzających do interakcji, poszerzać ich wiedzę wielowymiarowo i angażować wszystkie zmysły. W moich projektach wykorzystuję zatem wszelkie dostępne techniki wystawiennicze oraz najnowsze rozwiązania technologiczne i materiałowe”.

Szkoda, że w opisie nie ma szerszego wyjaśnienia, czym charakteryzują się zastosowane najnowsze rozwiązania technologiczne i materiałowe oraz jaki wpływ miał ich wybór na zaangażowanie wszystkich zmysłów zwiedzających. Autorka w dalszej części autoreferatu wyjaśnia, na czym polega zachęcenie zwiedzających do interakcji w zaprojektowanej wystawie. W poszczególnych przestrzeniach projektantka umieszcza wbudowane elementy multimedialne, umożliwiające gromadzenie i rozszerzanie informacji, prowokując do pogłębiania wiedzy lub uczestniczenia w zabawie. Autorka projektuje również elementy otwierane, zachęcając zwiedzających do interakcji z obiektem poprzez zagłębienie do jego wnętrza. Habilitantka podkreśla szczególną wartość zaprojektowanych przez siebie

ścianek etalażowych z motywem ażuru, który nawiązuje do tradycyjnych rozet podhalańskich. Przyglądając się fotografiom, które przedstawiają zaprojektowane ścianki, mam wrażenie, że motyw wycinanki nie współgra z kompozycją eksponowanych na niej elementów. Sam pomysł budowania lekkich, ażurowych ścianek z przetworzonym motywem zdobień podhalańskich uważam za trafny. Być może multiplikacja motywu powinna być bardziej nasycona, tworząc większy ażur, a tym samym bardziej neutralne tło, lub przeciwnie – zmniejszenie motywu i rozmieszczenie go w zgodzie z kompozycją eksponatów.

O całości zaprojektowanej wystawy w tym obiekcie autorka pisze tak: „Całość ekspozycji została pomyślana w przejrzysty, nowoczesny sposób z uszanowaniem wartości historycznej prezentowanych obiektów. Projektując wystawę stałą w tak znaczącym kulturowo miejscu, starałam się stworzyć ją wielopłaszczyznowo i dostosować do różnych grup wiekowych odwiedzających, dorosłych oraz dzieci”.

Zapewne współczesna wystawa powinna zachęcać zwiedzających do powtórnego jej odwiedzenia, a więc musi być ona dedykowana trzem pokoleniom. Nie należy jednak zapominać, że przy chęci dogodzenia trzem grupom pokoleniowym uzyskanie spójności stylistycznej wystawy wydaje się dość trudne. W takiej sytuacji zawsze istnieje zagrożenie infantyilizacji dorosłego widza lub znudzenie młodszego pokolenia. Intensywność efektów wizualnych i dźwiękowych atrakcyjna dla widza młodszego może ograniczyć przestrzeń na własną myśl czy refleksję widza starszego. Zachowanie odpowiednich proporcji pomiędzy efektami specjalnymi a rzetelną i przemyślaną ekspozycją artefaktów wydaje się kluczem do sukcesu we współczesnym wystawiennictwie.

Wydaje się, że taką równowagę udało się habilitantce zachować, stosując powściągliwość w użyciu materiałów i kolorów. Niewątpliwie dominacja bieli w zaprojektowanej wystawie pozwala na czytelne przekazanie wielu treści zawartych w nasyconym scenariuszu wystawy. Tym niemniej mam wrażenie, że biel nowo powstałych ścian stelażowych zdystansowanych od architektury obiektu jest zbyt dominująca i nie pozwala w pełni docenić zwiedzającym walorów wnętrza pierwotnego, historycznego, które było zaprojektowane przez Stanisława Witkiewicza. Architektura tego obiektu, jego wnętrze i zewnątrz są wartością godną wyeksponowania, mimo iż wnętrze zapewne zostało częściowo zniszczone przez zmieniających się właścicieli. Nadzór i wytyczne konserwatorskie niestety najczęściej ograniczają się do rygorystycznych ograniczeń dotyczących elewacji

obiekty, natomiast do wnętrza podchodzi się z większą swobodą i dowolnością, ze szkodą dla zachowania autentycznej atmosfery historycznych wnętrz. Przestrzeganie zasady „niedotykania” ścian wnętrza historycznego jest najczęściej jedynym ograniczeniem dla projektantów wystaw. Czasami nadmiar stelaży, zabudów przeszkadza w odbiorze charakteru domostwa, wnętrza historycznego, dziedzictwa narodowego, tego wszystkiego, co było pierwowzorem na określenie stylu zakopiańskiego.

W mojej pamięci pozostaje wiele wizyt we wnętrzach historycznych, byłych domostwach, które przekształcono w muzea, nie wprowadzając prawie wcale nowych stelaży-ścianek, nie przeszkadzając w odbiorze walorów historycznego wnętrza. Siła emocji i przeżyć podczas zwiedzania takich wnętrz jest zdecydowanie większa dzięki świadomości obcowania z prawdziwymi artefaktami, fakturą ścian czy detalem architektonicznym. Przykładami mogą być: Villa Necchi Campiglio zaprojektowana przez architekta Piero Portaluppiego w Mediolanie, Maison La Roche Le Corbusiera w Paryżu czy dom pisarza Roberta Gravesa w Deia zaprojektowany bez architekta.

Drugim obiektem będącym przedmiotem oceny w postępowaniu habilitacyjnym jest **Wystawa Stała w Gmachu Głównym Muzeum Tatrzańskiego** wraz z projektami identyfikacji wizualnej. Budynek Muzeum Tatrzańskiego jest ostatnim budynkiem zaprojektowanym przez Stanisława Witkiewicza w stylu zakopiańskim. Zadaniem habilitantki było zaprojektowanie wystawy stałej, która obejmowała przestrzeń wszystkich trzech pięter muzeum, o łącznej powierzchni ponad 750 m², z wystawą historyczną, etnograficzną, przyrodniczą i geologiczną. Prezentowane obiekty to eksponaty pozyskane od darczyńców i pochodzące z własnych zakupów muzeum, a wśród nich znalazły się zbiory Tytusa Chałubińskiego, Zygmunta Gnatowskiego, Marii i Bronisława Dembowskich oraz dzieła Stanisława Ignacego Witkiewicza.

Autorka o zachowanej strukturze architektonicznej obiektu, w którym przyszło jej projektować, pisze tak: „Budynek Gmachu Głównego został poddany gruntownym pracom budowlanym i restauratorskim. Największymi zmianami, które nastąpiły w tkance architektonicznej podczas remontu, były prace w przyziemiu, gdzie powstały sale konferencyjne i edukacyjne. Na II piętrze dawną przestrzeń biurową przerobiono na salę wystaw czasowych”.

Natomiast swoje działania projektowe habilitantka opisuje w sposób następujący: „W swojej aranżacji starałam się zawrzeć historycznego ducha tak zasłużonej instytucji, a jednocześnie stworzyć przestrzenie narracyjne, silnie odwołujące się do emocji i wrażenia zmysłowego. [...] Technologia wykonania wszystkich gablot oraz witryn ekspozycyjnych została zaprojektowana z zastosowaniem najnowszych trendów wystawienniczych oraz materiałowych”.

Pani dr Anna Skołyżyńska-Cieciera dość precyzyjnie, a nawet zbyt szczegółowo opisuje rysunki techniczne, wykonawcze, nie wyjaśnia natomiast, czym są zastosowane najnowsze trendy wystawiennicze, i dość powściągliwie opisuje ideę projektu. To powoduje, że styl i język opisujący projekt staje się raczej techniczny, publicystyczny, ale nie naukowy. Jeżeli wskazane dzieło traktujemy jako osiągnięcie naukowe, to byłoby wskazane posługiwanie się w pracy habilitacyjnej nieco innym językiem.

W dalszej części opisu, przechodząc przez kolejne kondygnacje wystawy, autorka wyjaśnia podjęte decyzje projektowe wystawy przyrodniczej: „Wszystkie okna budynku sali przyrodniczej wysłoniłam panelami z wbudowanymi gablotami, wykorzystując tym samym przestrzeń głębokości istniejących okien”.

Nie jestem przekonana, czy w budynku, który podobnie jak Willa Koliba jest obiektem historycznym, ostatnim dziełem Witkiewicza w stylu zakopiańskim, należy tak dalece „maskować”, ukrywać istniejącą strukturę zastanego wnętrza architektonicznego. Wydaje się, że w obiektach historycznych pierwotny charakter architektury po wprowadzeniu nowych elementów wystawienniczych powinien nadal pozostać czytelny. Pozostawienie chociażby śladu otworowania okien pozwoliłoby na odczytanie charakteru i proporcji obiektu. W mojej opinii architekci wnętrz powinni być szczególnie wrażliwi na zachowanie DNA architektury, traktując ją jako jedność, całość, z poszanowaniem zarówno wnętrza, jak i zewnątrz. Oczywiście nie jest to zadanie łatwe, mając na uwadze konieczność spełnienia wielu wymagań, z uwzględnieniem wielu ograniczeń, nie mówiąc o spełnieniu wszystkich życzeń zawartych w scenariuszu, które zwykle wypełniają go ponad miarę.

Niewątpliwie zakres i skala opracowania projektu Wystawy Stałej w Gmachu Głównym Muzeum Tatrzańskiego były ogromnym wyzwaniem logistycznym, stylistycznym i merytorycznym, z którym projektantka sobie skutecznie poradziła. Zapewne doświadczenie projektowe habilitantki, zdobyte przy wielu innych zaprojektowanych i zrealizowanych

wystawach stałych i czasowych, było gwarantem dobrej i poprawnej realizacji tego obszernego, trwającego kilka lat projektu wystawienniczego.

Innym wskazanym dziełem w przewodzie habilitacyjnym jest projekt i realizacja **Polskiego Pawilonu Wystawowego** wraz z projektami identyfikacji wizualnej na Międzynarodowych Targach Książki w Tajpei (Tajwan). W ramach współpracy z organizatorem, Instytutem Książki, habilitantka przygotowała kompleksowy projekt koncepcyjny scenografii oraz projekt techniczny wykonawczy przestrzeni wystawienniczej o powierzchni 450 m². Tak pisze ona o idei projektu i swoich inspiracjach przed przystąpieniem do projektowania:

„Projektując ekspozycję na tak ważne, międzynarodowe wydarzenie, w którym Polska występuje w roli gościa honorowego, chciałam zwrócić szczególną uwagę na historię polskiej literatury, ale również na sztukę i dziedzictwo kulturowe.”

„W polskiej tradycji folkloru regionalnego mamy wiele przepięknych wzorów i ornamentów, które w graficzny, syntetyczny sposób zostały przetworzone i wykorzystane na ekspozycji. Łowickie wycinanki, ornamenty kurpiowskie czy tradycyjne wzory wielkanocnych pisanek stały się dla mnie inspiracją do projektu elementów graficznych prezentowanego stoiska.”

Wydaje się, że w tym projekcie i realizacji udało się autorce najbardziej zachować jedność stylistyczną i adekwatność użytych środków. Być może brak konieczności odniesienia się do zastanej tkanki historycznej (co było wymogiem w opisanych wyżej projektach) pozwoliło projektantce działać swobodniej, bez ograniczeń i skupić się na kreacji przestrzeni, która musiała stać się rozpoznawalna, symboliczna i utożsamiana z naszym krajem. Projektowanie tego typu przestrzeni wymaga szczególnej wrażliwości oraz umiejętności jednoznacznego zdefiniowania formy, która stanie się czytelna i rozpoznawalna jak znak graficzny czy logo. W projektowaniu stoisk wystawienniczych komunikat skierowany do odbiorcy musi być jednoznaczny, a bogate doświadczenie habilitantki w projektowaniu grafiki użytkowej na pewno ukształtowało proces myślenia o przestrzeni i pozwoliło na dokonanie słusznych wyborów i podjęcie prawidłowych decyzji podczas projektowania.

Ocena dołączonych dzieł – projektów zamieszczonych w portfolio

Habilitantka posiada bardzo duży dorobek projektowy. Wykaz realizacji zawiera wiele projektów i realizacji wystaw stałych, wystaw czasowych i stoisk wystawienniczych. Od czasu uzyskania stopnia doktora sztuki w 2020 roku Anna Skołyżyńska-Ciecierza zaprojektowała i realizowała 6 wystaw stałych, 2 wystawy czasowe w kraju i za granicą, w tym w Instytucie Polski w Berlinie, oraz 2 stoiska wystawiennicze reprezentujące kulturę polską poza granicami kraju (w Zjednoczonych Emiratach Arabskich i na Tajwanie). Poza tym w ramach pracy akademickiej, w różnych zespołach, zrealizowała wiele wystaw na rzecz Katedry Wystawiennictwa i Komunikacji Wizualnej Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Ocena osiągnięć naukowych i twórczych

W 2020 roku Muzeum Tatrzańskie im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem otrzymało Nagrodę SYBILLA, przyznaną przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, za rewaloryzację i modernizację zabytkowych, drewnianych budynków muzeum dla zachowania i prezentacji unikatowego dziedzictwa kulturowego Podhala. Nagroda ta dotyczy również realizacji wystawy stałej, której autorką jest habilitantka. Nagroda przyznawana jest instytucjom kultury za szczególne osiągnięcia w danym roku i stanowi najwyższe możliwe wyróżnienie w dziedzinie wystawiennictwa w Polsce.

Habilitantka uczestniczyła w wydarzeniu artystycznym pt. II Międzynarodowy Tydzień Creactiva 2022 EASD CASTELLÓ w Escola d'Art i Superior de Disseny de Castelló w Hiszpanii. Wyjazd szkoleniowy odbył się w dniach 07–11.02.2022 w ramach programu Erasmus+ dla dydaktyków uczelni wyższych z ramienia Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Wydarzenie obejmowało udział w konferencjach, wykładach i warsztatach z zakresu sztuk plastycznych i projektowania.

Ocena osiągnięć dydaktycznych

Pani Anna Skołożyńska-Cieciera prowadzi zajęcia w roli asystenta/adiunkta w I Pracowni Wystawiennictwa, którą kieruje Pani prof. ASP, dr hab. Barbara Kowalewska. Pracownia kształci studentów studiów 2. i 3. roku studiów licencjackich oraz 1. i 2. roku studiów magisterskich. Jest to pracownia dyplomowa.

Habilitantka prowadzi samodzielnie zajęcia dla studentów 2. roku studiów licencjackich na studiach niestacjonarnych w Pracowni Wystawiennictwa. Pracę ze studentami traktuje jako formę dialogu o relacjach partnerskich. Jak sama mówi, wymiana myśli i doświadczeń powinna być inspirująca dla obu stron.

Konkluzja

Badania i sondaże wskazują, że Polacy dzisiaj chętniej odwiedzają muzea niż teatry i kina, co może świadczyć o istotnej zmianie, jaka zaszła w organizacji współczesnych wystaw.

Wystawy narracyjne cieszą się coraz większą popularnością, w ślad za tym kuratorzy wystaw oczekują od projektantów projektowania kolejnych przestrzeni narracyjnych, które uatrakcyjnią przekaz kuratorskich scenariuszy. Wydaje się, że nie ma w tym nic złego, pod warunkiem że elementy wspomagające interpretację lub rozumienie dzieła nie konkurują z samym dziełem.

Przystępując do projektu wystawy stałej w obiekcie historycznym, każdy projektant powinien zastanowić się, jak kreować przestrzeń, aby stworzyć możliwość nie tylko poznania, ale również przeżycia treści, które chcemy przekazać zwiedzającym. Musimy być świadomi zagrożeń i określić, czego należy się wystrzegać. Za wszelką cenę należy unikać nachalnej narracji, działań czysto scenograficznych, poza sytuacjami koniecznymi.

Odkrycie, podkreślenie, wyeksponowanie detali architektonicznych wnętrza zastanego o walorach historycznych, pokazanie prawdziwych przedmiotów, narzędzi, artefaktów to nasz obowiązek nadrzędny. Nawet najbardziej banalny przedmiot może być pretekstem do opowiedzenia małych i wielkich historii. Przedmioty mówią, opowiadają o ludziach, którzy ich używali i tworzyli. Poza wszystkim – trzeba je ocalić i dobrze wyeksponować.

Przy pracy nad projektem wystawienniczym należy obawiać się zastosowania w nadmiarze nowinek technologicznych, które niestety bardzo szybko się starzeją i z czasem

zamiast pomagać, przeszkadzają w odbiorze wystawy. Oczywiście współczesne technologie dają równocześnie możliwość gromadzenia i aktualizowania informacji na różnych poziomach odbioru. Ilość informacji, jaką należało umieścić na wystawie, jest często bardzo duża albo zbyt duża. Równoczesne jej pokazanie byłoby nieczytelne i nieznośne dla oglądających. Dlatego pojemność multimedialnych może sprzyjać gromadzeniu materiałów i paradoksalnie uczynić wystawę, zostawiając więcej miejsca dla obiektów, na których widz powinien skupić swoją uwagę. Dzięki temu wystawa może mieć charakter bardziej otwarty i być ciągle uzupełniana, żywa. Zapewne Habilitantka wszystkie te problemy rozstrzygała w procesie projektowym a podjęte decyzje i wybory są wynikiem dialogu i uzgodnień wielu osób biorących udział w całym mozolnym, trudnym procesie realizacji.

Uważam, że wskazane dzieła do oceny osiągnięcia naukowego, dorobek twórczy oraz działalność dydaktyczna dr Anny Skołożyńskiej-Cieciery stanowią istotny wkład w dorobek uczelni artystycznych. Niniejszym stwierdzam, że osiągnięcia twórcze, naukowe i dydaktyczne Pani dr Anny Skołożyńskiej-Cieciery odpowiadają wymaganiom stawianym pracy habilitacyjnej. Wnioskuje zatem – na podstawie art. 221 ust. 10 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 zm.) – aby komisja habilitacyjna podjęła uchwałę w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego Pani Annie Skołożyńskiej-Cieciery w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Gdańsk, 20.01.2024.



prof. Beata Szymańska